Ms Gugu odpowie na pierwsze pytania, czyli



Jak wystartować i o czym pamiętać w procesie kształcenia głosu

Kilka porad dla rodziców, dzieci i nastolatków

Autor: Magdalena Wójcik-Gugulska

Tytuł: Jak wystartować i o czym pamiętać w procesie kształcenia głosu.
Kilka porad dla rodziców, dzieci i młodzieży.

Zdjęcie na okładce: Fotolia

Pozostałe zdjęcia: Magdalena Wójcik-Gugulska, pixabay

Wydawca: Magdalena Wójcik-Gugulska
www.gugulska.com

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Wykonywanie kopii różnymi metodami powoduje naruszenie
praw autorskich niniejszej publikacji. Nieautoryzowane
rozpowszechnianie całości lub fragmentów publikacji jest zabronionie.

Moje dziecko uwielbia śpiewać! Robi to praktycznie cały czas. Co zrobić?



Cześć Rodzicu!

Świetnie, że dostrzegasz zainteresowania i potrzeby swojego dziecka, a na pewno mało ich nie ma. Na sam początek przypomnę Ci, że każdą pasję dziecka należy pielęgnować i wspierać, dzięki temu rozwija się wszechstronnie.

Ze śpiewaniem czy z grą na instrumencie sprawa wygląda tak, że dobrze by było zweryfikować predyspozycje. A na myśli mam słuch muzyczny oczywiście. Niezależnie od tego czy dzwoniący do mnie rodzic mówi, że jego syn lub córka śpiewają non stop, albo, że tylko oglądają programy muzycznę, zawsze moja reakcja jest taka sama: zapraszam na przesłuchanie. Podczas spotkania proszę o zaśpiewanie kawałka piosenki, robię kilka ćwiczeń sprawdzających możliwości, a przede wszystkim rozmawiam o oczekiwaniach, potrzebach i celach.

Jeśli więc wspólnie postanowicie zrobić "coś z tym śpiewaniem", poszukajcie nauczyciela/trenera i umówcie się na takie spotkanie. Wizyta u osoby, która jest specjalistą w dziedzinie uczenia śpiewania jest bardzo istotna. Żadne internety nie ustalą predyspozycji, ścieżki działania, a przede wszystkim potrzeb każdego dziecka indywidualnie. Po takim spotkaniu będziecie wiedzieć co można zrobić dalej. Musicie się jednak liczyć z tym, że trener zaproponuje na początek inne zajęcia rozwijające słuch (np. umuzykalniające), aby ułatwiło to późniejszą pracę nad głosem.

Jak znaleźć dobrego nauczyciela/trenera wokalnego?

Obecnie dość łatwo znaleźć i dotrzeć do nauczycieli śpiewu. Ogłoszeń jest sporo na internecie, zaczynając od mediów społecznościowych, grup dla wokalistów, na których można śmiało pytać o polecenie kogoś, a kończąc na specjalnych portalach reklamujących specjalistów. Jak w tym gąszczu masz wybrać tego odpowiedniego dla Twojego dziecka? Czasem poszukiwanie musi potrwać. Co jest jednak najważniejsze? Nie ma jednego przepisu na dobrego nauczyciela, ale jeśli mam Ci doradzić to dobry trener wokalny to taki, który:

1. uczy się całe życie: bierze udział w szkoleniach, poznaje nowe metody, techniki i teorie uczenia oraz śpiewania, analizuje i próbuje na sobie;
2. wie co jest najlepsze dla ucznia: dba o jego zdrowie, jeśli zajdzie potrzeba, skieruje do foniatry, logopedy, fizjoterapeuty czy innego specjalisty, a także będzie rozumiał naturę swojego ucznia i nie będzie działał wbrew niej;
3. współpracuje z uczniem i jego potrzebami, proponuje i demonstruje, a nie narzuca, bo każdy ma inną naturę, inny głos, inne doświadczenia i inną osobowość;
4. inspiruje, motywuje i daje przykład, ale też nie boi się powiedzieć prawdy rodzicowi o tym, co stanowi problem w pracy z dzieckiem i nad czym muszą wszyscy wspólnie popracować;
5. największy nacisk stawia na prawdziwy trening i dbanie o zdrowie, nie robi nic wbrew naturze ucznia.





Musisz pamiętać, że:

ŚPIEWANIE SAMYCH PIOSENEK NA ZAJĘCIACH TO NIE JEST PRAWDZIWA NAUKA ŚPIEWANIA!

POMIĘDZY TRENEREM A UCZNIEM MUSI POJAWIĆ SIĘ "CHEMIA", TYLKO WTEDY PEŁNA WSPÓŁPRACA BĘDZIE MIAŁA SENS!

NIE MOŻESZ CZUĆ SIĘ URAŻONY JEŚLI TRENER ZAUWAŻY U TWOJEGO DZIECKA POTRZEBĘ WIZYTY U LOGOPEDY, CZY INNEGO SPECJALISTY. TO NIE JEST WYTYKANIE WAD, A CHĘĆ POPRAWY KOMFORTU I JAKOŚCI ŻYCIA, A TAKŻE DOWÓD NA TO, ŻE DOBRZE WYBRAŁEŚ NAUCZYCIELA.

Co moje dziecko będzie robić jak już się nauczy śpiewać?

Tutaj muszę Cię zaskoczyć, ale proces uczenia i ćwiczenia nigdy się nie skończy! Tak praktycznie jest w przypadku nauki czegokolwiek, poszerzamy wiedzę czy umiejętności i cały czas szlifujemy te już nam znane. Jeśli Twoje dziecko "nauczy się śpiewać", czyli po prostu przestanie ćwiczyć i uczyć się, stanie w miejscu bez szansy na dalszy rozwój. Każdy wokalista powinien uczyć się cały czas, a najlepiej wiedzą o tym najwybitniejsi, którzy nadal cierpliwie pracują pod okiem swoim trenerów, np. Lady Gaga, Celine Dion, Justin Timberlake, Stevie Wonder, Rihanna i wielu innych, choć wydawałoby się, że już nie muszą, prawda?

Dlaczego nie widzę żadnych postępów dziecka?

A czym jest postęp? Warto sprecyzować sobie na początek co przez to rozumiesz, bo postępem może być uśmiech na twarzy dziecka, które wcześniej nie chciało przychodzić na zajęcia, a dla innych poszerzenie skali głosu o 3 oktawy w miesiąc. Nauka śpiewania jest po prostu procesem, którego nie da się przyspieszyć na siłę. Każdy jest inny i ma inne potrzeby w zakresie ilości czasu, otwarcia się na nowe, radzenia sobie ze stresem, uwierzenia w swoje możliwości, itd. Całkiem podobnie jest z mówieniem, nie ma określonego dnia po narodzinach, w którym dziecko zaczyna mówić, musi być gotowe, a wtedy zaczynają się postępy i to też w różnym tempie. Może i tak się zdarzyć, że po etapie znaczych postępów nadejdzie moment, w którym wszystko się zatrzyma na jakiś czas. Wszystko jest kwestią bardzo indywidualną i zapewniam Was, że nawet najlepszy trener wokalny nie będzie w stanie odpowiedzieć na pytanie: za ile moje dziecko będzie mogło wystąpić w programie telewizyjnym? za ile zrobi karierę? Bo nie wiemy jak potoczy się proces uczenia się i czy w ogóle kiedykolwiek będzie ono na to gotowe.





Dlaczego inni nauczyciele wysyłają dzieci na konkursy, a moje tylko ćwiczy? Kiedy zacznie występować?

Ja osobiście nie jestem zwolenniczką wysyłania dzieci na wszystkie możliwe konkursy w okolicy. Podsyłam swoim uczniom i rodzicom te, które uważam za rozwijające. Każdy powinien oczywiście w takich imprezach brać udział dla nowych doświadczeń, obycia ze sceną, publicznością, a przede wszystkim po to, aby sprawdzić jakie sposoby działają na daną osobę w radzeniu sobie ze stresem. Wiadomo, wygrana cieszy, i to bardzo! Motywuje też do dalszego działania. Pamiętajcie jednak, że nie samym wygrywaniem się żyje. Trafiają do mnie uczniowie, którzy w wieku 11/12 lat mają na swoim koncie udział w kilkudziesięciu konkursach! Ci co zazwyczaj wygrywają, nie widzą potrzeby uczenia się śpiewania, bo przecież wygrywają. A Ci co prawie nigdy nic nie zdobyli, są zdemotywowanie i sfrustrowani. Czy uczenie się śpiewania nie powinno byc przyjmnością i radością z rozwijanej pasji? Fajnym nastawieniem jest właśnie takie, że kocham śpiewać i chcę się rozwijać, dlatego jestem na zajęciach, a co to wszystko przyniesie, okaże się w procesie nauki. Jeśli więc Twoje dziecko nie bierze udziału w konkursach czy innych festiwalach, to raczej dlatego, że trener wie co jest dla niego najlepsze. Może nie jest jeszcze gotowe, może nie ta droga, może nie ten konkurs, może nie ten festiwal.



Co to znaczy śpiewać zgodnie z naturą?

Sprawa jest bardzo prosta. Każdy z nas jest inaczej zbudowany, ma inne możliwości i potrzeby. Nie można z wszystkimi prowadzić takich samych zajęć, wybierać tych piosenek czy też narzucać tych samych wymagać. Wszyscy jesteśmy indywidualnościami i dobry trener potrafi dostrzec co jest dla ucznia dobre oraz potrafi wskazać drogę do odnalezienia swojego naturalnego, wrodzonego głosu. Nic wbrew naturze i nic na siłę, bo każde działanie ma wpływ na zdrowie młodego wokalisty, a przecież chcemy, aby jego organizm funkcjonował zdrowo i prawidłowo przez cały czas, a nie tylko przez kilka minut, na czas trwania piosenki na koncercie.

Dlaczego Beyoncé jest tylko jedna?

Każdy wokalista jest tylko jeden w swoim rodzaju. Owszem mamy w historii wiele przykładów głosów podobnych, a nawet kopii, ale często ich podobnieństwo wynika z mozolnej pracy nad naśladowaniem. To, że uwielbiam Celine Dion nie oznacza, że moim celem ma być osiągnięcie identycznej barwy głosu, bo mam inną. Każdy ma swoją charakterystyczną barwę i resztę elementów wpływających na głos. Po co być drugim Bruno Marsem, skoro można być Jankiem Kowalskim, pięknie śpiewającym własnym głosem, takim, jakim się zostało obdarzonym. Wszelkie próby naśladowania, wbrew naturze organizmu, może w końcu zaowocują identycznym brzmieniem, ale prędzej czy później skończą się problemami zdrowotnymi. Pamiętajcie, nie jest komplementem stwierdzenie: “Wow! śpiewasz tak jak ona!”. Komplementem jest: “Świetna wersja! Oryginalne wykonanie, takie Twoje!”

Lepiej stacjonarnie czy online?



No i znów wszystko zależy od ucznia. Ja nie jestem zwolenniczką zajęć online z młodszymi dziećmi (poniżej 11 lat), bo one nie są jeszcze gotowe na całkowitą samodzielność w procesie edukacyjnym, jak i zwyczajnie na ogarnianie sprzętu. Bardzo często problemy techniczne zakłócają zajęcia, przez co musimy skorzystać z pomocy dorosłego, tym samym rozpraszając dziecko. Dodatkowo nie jest łatwym zadaniem skupić się na nudnych i wymagających ćwiczeniach, mając dookoła swoje zabawki, słysząc hałasy z drugiego pokoju czy kolegów na podwórku. Co więcej, zajęcia online wymagają nie tylko umiejętności radzenia sobie samemu ze sprzętem i samodyscypliny, ale też większego skupienia i samodzielności podczas wykonywania ćwiczeń: nauczyciel podaje uczniowi tonację/dźwięk i dziecko samo musi zaśpiewać odpowiednią frazę, bo ze względu na opóźnienia komunikatorów trener nie zrobi tego razem z uczniem, tak jak może to uczynić na zajęciach w studio stacjonarnie. Więc samodzielność i precyzja intonacyjna.

Może się wydawać, że jestem przeciwna lekcjom online, ale jest zupełnie inaczej, bo dzięki skupieniu i większej samodzielności jakiej wymagają takie zajęcia, młody wokalista musi się podwójnie natrudzić, co jest wielkim plusem! Dla starszych dzieci, młodzieży i dorosłych rozwiązanie to jest bardzo dobre, zwłaszcza jeśli chcecie się uczyć u trenera, który pracuje daleko daleko. U młodszych dzieci lepsze na początek są zajęcia stacjonarne, aby wypracować nawyki pracy z głosem, choć są wyjątki i zdarzają się maluchy bardziej samodzielne od starszych. Najlepiej, aby to nauczyciel doradził co będzie lepsze.

Jeśli nie wiecie jak technicznie przygotować się do zajęć online, na moim blogu znajdziecie wpis z podpowiedziami sprzętowo-technicznymi.

Co zrobić gdy dziecku się odechce?



Na początek to szukaj przyczyny odechcenia. To może byc chwilowe, bo ktoś w szkole się śmiał ze śpiewania, albo dziecko stresuje się ćwiczeniem, które mu od razu nie wychodzi, a może nie lubi nowej piosenki i nie rozumie dlaczego musi nad nią pracować, albo nie czuje chemii ze swoim nauczycielem (nie czuje się komfortowo w jego obecności, nie rozumie co mówi, czego wymaga). Jeśli takie "chwilówki" zostaną wykluczone, to być może śpiewanie nie jest tą drogą, którą Twoje dziecko chce iść? Poszukuje się całe życie i wspaniale jest próbować wielu rzeczy. Dzieci i młodzież prób i poszukiwań potrzebują najbardziej. Pamiętaj jednak, że każdy musi mieć obowiązki. Częste zmienianie zajęć i nie angażowanie się w jakąś pasję na dłuższy czas, nie nauczy dziecka odpowiedzialności i systematyczności. Nie zmuszaj dziecka do chodzenia na zajęcia, których nie czuje, nic na siłę, ale zawsze proś, aby wybrało ze wszystkich te, na które będzie systematycznie uczęszczać, obojętnie czy uznasz ten wybór za dobry czy zły.

Co do zajęć wokalnych, doświadczenie nauczyło mnie, że jak ktoś czuje to w serduchu, to łatwo nie odpuszcza i nawet największy leniuch szybko nie zrezygnuje! Czasem są chwile zwątpienia, ale kto z nas ich nie ma?

